
PLAN PRAC W PRZEDSZKOLU

TREŚĆ NUMERU.

Dalej gwiazdki i śnieżynki. Styczeń. Trzej królowie. Pokłon Trzech królów. Ucieczka do Egiptu. Czarodziej. Saneczki. Jak gosposia zginęła. Jeź w norce śpi. Ślizgawka. Pieśń węgla. Kto w kółku zostanie. Mały bałwanek śniegowy. Tematy zajęć projektowane na m-c styczeń. Jak prowadzić księgę główną? Twórczość dzieci w przedszkolu. Komunikaty Sekcji Pedagogicznej. Co czytać.

OD REDAKCJI

Podajemy do wiadomości Szanownych Czytelników i Prenumeratorów, że spełniając Ich życzenia, poczynawszy od miesiąca stycznia r. b. wydawać będziemy Plan Prac w Przedszkolu w nowej szacie zewnętrznej. Inny sposób drukowania pozwoli nam pomieszczać więcej materiałów do pracy codziennej, oraz wszystkie te działy, z których nie wyczerpaliśmy jeszcze całkowicie tematów, więc: dział higieniczno-lekarski, administracyjny i t. p. Co pewien czas będziemy również drukować wyniki prac dzieci, jak to pozwoliliśmy sobie uczynić w numerze bieżącym Planu Prac.

Jednocześnie komunikujemy, że będziemy mogli przyspieszyć terminy ukazywania się miesięcznika z 25 każdego miesiąca na 20, co pozwoli PP. Kierowniczkom i Wychowawczyniom bliżej zapoznać się z jego treścią i odpowiednio rozłożyć materiały na miesiąc.

Dalej gwiazdki i śnieżynki

(Inscenizacja na imieniny p. Prezydenta).

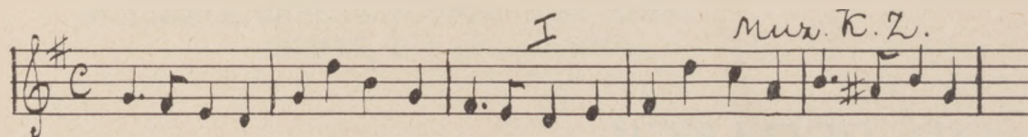
SCENA I.

Na scenie kilka choinek, podłoga posypana śniegiem (drobną bibułką białą).

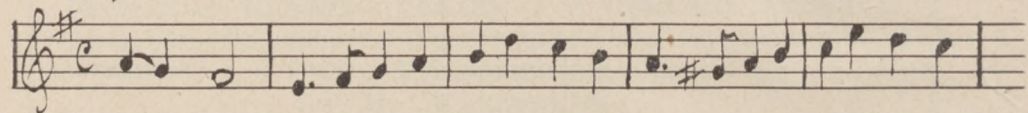
Dziewczynki w białych sukieneczkach, lub też w sukieneczkach i kapturkach, posytych z waty. Fartuszki białe — w nich śnieżek, (bibułka biała, drobno pocięta) — to Śnieżynki.

Śnieżynki w takt śpiewu, w dowolnym kierunku, rozrzucone, chodzą po scenie i obsypują ją śnieżkiem.

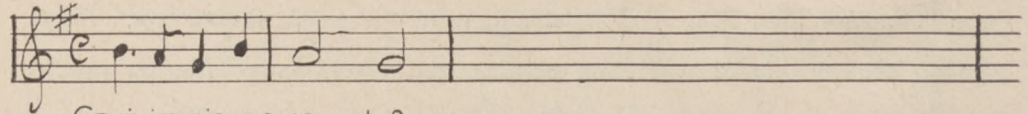
Śnieżynki:



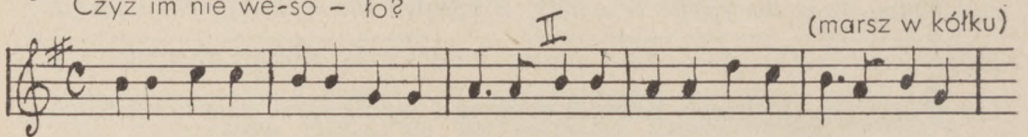
Leży śnieżek pod drzewkami, Leży śnieżek pod krzaczkami, Ślicznie, biało



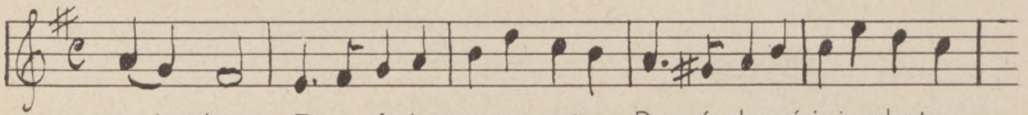
wko - ło!... Ustroili już śnieżynki Pola, lasy i ścieżynki,



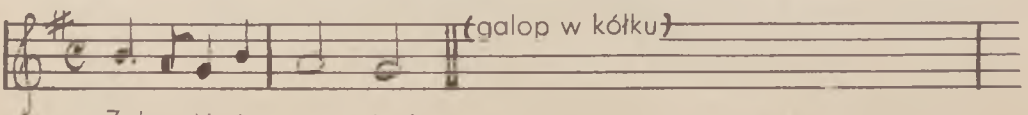
Czyż im nie we-so - ło?



Ziemia cała usrebrzona, Nocka w szacie gwiazd miliona Przyszła do nas



z nie- ba, Teraz figle, teraz psoty, Dostyc, dostyc już roboty,



Zabawić się trze - ba!...

- Śnieżynka** I. (rozgląda się): Ślicznie wygląda las!..
 „ II. Biało wokół i śnieżek skrzy się na ziemi..
 „ III. I gwiazdki mrugają na niebie, jakby nam coś powie-
 dzieć chciały!..

Wszystkie śnieżynki:

Gwiazdeczki srebrzyste, zejździe lepiej z nieba,
 Z śnieżkami wesoło zabawić się trzeba!

(Gwiazdeczki wbiegają, okrążają scenę i stają rozrzucone wśród śnieżynek).

Gwiazdeczki:

My na niebie tam świecimy
 I wszyściutko wkrąg widzimy!
 Posłuchajcie lepiej nas:
 Już życzenia złożyć czas.

Śnieżynki:

Niema dzisiaj przecież święta?...

Gwiazdeczki:

Imieniny Pana Prezydenta!

Gwiazdeczki i śnieżynki:

Dróżką śnieżkiem ubieloną,
 Gwiazdeczkami usrebrzoną,
 Wszystkie razem podążymy,
 I życzenia swe złożymy!

(Ustawiają się parami). Marsz, śpiew.

Muz. K. Z.

Dalej, gwiazdki, hej śnieżynki, Poprzez drogi i ścieżynki Do Warszawy,
 chodźmy... wraz Bo życzenia złożyć czas! Śpieszmy wszystkierazem, wnozę,
 bo daleką mamy drogę. Każda z nas jest uśmiechnięta, bo dziś imieniny
 Pana Prezy - den - ta.

(Śnieżynki i gwiazdeczki razem opuszczają scenę).

SCENA II.

Dekoracje te same, przesunięte tylko na boki. Na ścianie udekorowany portret Pana Prezydenta. Dwoje dzieci stoją na baczność koło portretu z jednej i drugiej strony. Po chwili wchodzi na scenę: śnieżynki, gwiazdeczki i wszystkie dzieci stoją przed portretem. Występuje dziewczynka i mówi:

Panie Prezydencie,
 chociaż jestem mała
 wiem, że Ciebie słucha
 nasza Polska cała.
 Całej naszej Polski
 jesteś Gospodarzem,
 wiwat Pan Prezydent
 zawołajmy razem!

Następnie wszystkie dzieci śpiewają „Jeszcze Polska nie zginęła” i opuszczają scenę.

Wiersze do inscenizacji napisały: Stefanja Ottowa i M. Ryzanka.

S t y c z e ń

Wicher awanturnik
 Biega poprzez pola.
 Teraz się zaczęła
 Dla niego swawola!

Gałzki drzew białe,
 Śnieżek leży wkoło.
 Obejrzał świat styczeń
 Zawizdał wesoło.

Chodzi sobie styczeń,
 Zagląda przez płoty,
 Czy też dużo jeszcze
 Na świecie roboty?

Siwy mróz staruszek
 Stroi szyby chatki,
 Maluje srebrzyste
 Listeczki i kwiatki. M. R.



Dzieci winny znać tych, co wskrzesili i budują Polskę

Wzorem roku ubiegłego przygotowaliśmy dla wszystkich przedszkoli w Polsce podobizny Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, z okazji Jego Imienin.

Portreciki wykonane są bardzo efektownie na kolorowym kartonie glansowanym.

Cena kompletu portrecików (40 sztuk) dla jednego przedszkola zł. 2.—.

Trzej królowie

Przyszli trzej królowie
 Moźni monarchowie,
 Ku betleemskiej krainie,
 By pokłon złożyć Dziecinie.
 A wiodła ich przez lasy i morza
 Gwiazdy złocistej zorza.
 A wiodła ich przez dzikie kraje,
 Przez pustkowia i rozstaje,

Wiodła przez królewskie dwory,
 Przez, pustynie, lasy, bory.
 A gdy się znaleźli w stajence,
 Ucałowali Przenajświętsze ręce,
 I rzekli: „Składamy Ci oto
 Myrrhę, kadzidło i złoto
 Jako pokorne serc naszych ofiary
 Przyjm, Panie Jezu, te dary”.
 „Moje Pisemko“.

Pokłon trzech królów

Trzej królowie, Mędrcy, Uczeni. Mędrcy, gdyż Boga ukochali nad wszystko w świecie, rozumieli, że służyć Bogu, to największa mądrość i zaszczyt. Uczeni, bo z ksiąg wiedzieli, że jak narodzi się w ziemi Judzkiej Boże Dzieciątko, to na niebie ukaże się nowa gwiazda, która wskaże drogę do Niego. Przyglądali się więc pilnie gwiazdom, uczyli i wierzyli, że Bóg spełni ich pragnienia, że ześle Zbawiciela. To też, kiedy zajaśniała cudowna gwiazda — oni opuścili swe piękne i wygodne pałace i za gwiazdą wyruszyli w ciężką, długą i niebezpieczną podróż. Ciężką i długą, bo nie było wówczas kolei żelaznych, ani wygodnych szos, jeździli w tamtych krajach na wielbłądach, więc powoli. Niebezpieczną, gdyż na drogach często czatowali zbójcy i drapieżne zwierzęta. Nieraz brakło im wody do picia i żywności, ale oni radośnie znosili to wszystko, byle zobaczyć Nowonarodzonego Zbawiciela. Raz im nawet znikła gwiazda, musieli dowiadywać się o Dzieciątku od innych ludzi, od złego króla Heroda, który choć był królem, nie był wcale uczynym, ani mądrym, nic nie wie-

dział. Dopiero uczeni kapłani powiedzieli mędrcom, że według proroków Zbawca ma się narodzić w miasteczku Betleem.

I znowu ukazała się im gwiazda i doprowadziła do ubożuchnego miejsca, gdzie znajdowało się Dzieciątko Jezus. I choć Jezusek i Jego Mateńka, Marja i Opiekun Józef byli tacy ubodzy, biedni, skromni ludzie, to jednak oni, królowie i starzy poklękali przed Dzieciną, a płacząc z radości, oddali Mu pokłon i dary: złoto, jako królowie, miarę, jako cierpiącemu człowiekowi, a kadzidło, jako Bogu. Poklękali i modlili się, bo byli pobożni i pokorni, wiedzieli, że wobec Boga są niczym, Pan Jezus miarę przyjął ich dary, ale najwięcej cieszył się z ich czystych, dobrych serc.

My na tę pamiątkę w święto Trzech Królów, 6-go stycznia, niesiemy do kościoła miarę, kadzidło i kredę, żeby ksiądz to poświęcił, a po powrocie do domu piszemy poświęconą kredą na drzwiach mieszkania litery: K. M. B. i rok. Litery te są początkiem imion Trzech Królów: Kacper, Melchjor, Baltazar.

Stefanja Ottowa.

Ucieczka do Egiptu

Kiedy zły król Herod dowiedział się od Trzech Królów o narodzeniu się Bożego Dzieciątka, prosił ich, by, gdy znajdą Dziecię, donieśli mu, gdzie Ono jest. Złe miał zamiary, bał się o swą władzę. To też anioł zabronił Trzem Królom wracać do Heroda, a świętemu Józefowi, Opiekunowi Jezusa i Najświętszej Marji Panny, kazał natychmiast uciekać do Egiptu, do obcego kraju. Siadła na osiołku Matka Boska z Jezuskiem.

W pośpiechu nic nawet zabrać ze sobą nie zdążyli i nie mogli, i nocą puścili się w podróż — ucieczkę. A jakąż trudną, ciężką była ta ucieczka, o wiele trudniejsza, niż podróż Trzech Królów, bo Święta Rodzina musiała kryć się przed oczami ludzkimi, musiała uciekać bezdrożami, pustkiewiczami, przeważnie nocą, żeby wystańczy Heroda, czatującego na Jezusa, ich nie zauważyli. Ile cierpień, głodu, pragnienia i zmęczenia przenieść musieli. Brak wody najdotkliwiej uczuć się da-

wał. Ani wykopać Dzieciątka, ani uprać Mu koszulki, pieluszek nie można było. Nie mieli schronienia przed niepogodą, upałem w dzień, a chłodem w nocy. Nieraz groziły im drapieżne zwierzęta i rozbójnicy i tylko Opatrzność Boska chroniła świętych Podróżnych od zguby. Ile też wylała wtedy Matuchna Boża, ile się namartwiła, namęczył św. Józef, naciępała Maleńki Jezus — Bóg wie tylko. A że byli najświętsi na świecie, najlepsi, to i osiołka żal im było. Około siedmiu dni trwała ta okropna ucieczka, ale nareszcie po wielu trudach, udręczeniach doszli do Egiptu, do obcych ludzi, znaleźli mieszkanie, a św. Józef pracę na utrzymanie Jezusa i Marji. I tak mieszkali tam kilka lat, aż znowu anioł ukazał się św. Józefowi, mówiąc, że zły Herod i jego pomocnicy już umarli, więc Święta Rodzina może swobodnie wrócić do swego kraju.

Stefanja Ottowa.

Czarodziej

Chodzi po mieście czarodziej. Chodzi z czarodziejską walizką. Czego w niej niema! Jakieś druty, druciki, obciążki, pilniki, nawet lampka elektryczna.

Przychodzi ten czarodziej do mieszkania Stasia.

U Stasia dzwonek nie dzwoni. Zupelnie jakby chrypki dostał, brzęczy cichutko.

Otwiera czarodziej walizkę. Zabiera się do roboty.....

Dzyń, dziłń... dzwonek dzwoni.

A w mieszkaniu Marysi wszystkie lampy zgasty.

Przychodzi czarodziej. Otwiera walizkę. Zabiera się do roboty i... Pstryk... pstryk... lampy się zapalają.

Wreszcie przychodzi czarodziej do babci Ludmiły.

Babcia chciałaby słuchać radja.

Czarodziej walizkę otwiera. Wyjmuje z walizki duży krąg drutu, bierze dwa kijki i przez strych wychodzi na dach. Coś tam długo majstruje, a po-

tem wraca do mieszkania. Druciki po ścianach przykręca.

Dziwne pudełeczko na stole stawia i... Tra... la... la... la... radio gra u babci Ludmiły.

Zgadnijcie co to za czarodziej?

J. Duszyńska.

Pan elektrotechnik,
Choć nie lekarz wcale,
Lampy, dzwonki, radja
Leczy doskonale.

„Słonko“.

Saneczki

Smutne saneczki w kąciku stały,
Przez okno chatki wdal spoglądały,
Czy Pani Zima już przyjechała?
W białą koszulkę pola ubrała?

Bo tak już bardzo chcieli saneczki,
Z wysokiej górki zwozić dziateczki!
Cichutko, grzecznie w kąciku stały,
Na zimę białą, na śnieg czekały!...

A tu — po niebie chmurka wędruje,
Inne, malutkie chmurki zwołuje.
Droga chmureczko, chmureczko mała
Czy prędko zima przyjedzie białą?

Na ziemię puszek białutki leci,
— Chodźcie saneczki! Wołają dzieci,
Bo Pani Zima już przyjechała
I całą ziemię śnieżkiem ubrała!...

R.

Jak gosposia zginęła

(urywek)

Była gosposia. Miała maleńki domek, miała maleńki ogródek, i miała maleńkie podwórko.

Miała też jednego koguta, dwa króliczki, trzy świneczki, cztery kacuszki, pięć gąsek i sześć kurek.

Wieczorem zawsze, gosposia wychodziła na podwórko i wołała: — Cip, cip, cip!... Truś, truś, truś!... Niuś, niuś, niuś!... Taś, taś, taś!... Pyl, pyl, pyll!...

Wołała gosposia, wołała, wołała!

Pierwszy przybiegał kogut, potem przybiegały króliczki, potem świneczki, potem kacuszki, potem gąski, a potem kurki...

Wtedy gosposia mówiła do swojej gromadki.

— Już jest późno, muszę was nakarmić.

Karmiła gosposia karmiła: i koguta, i króliczki, i świneczki, i kacuszki, i gąski, i kurki.

A potem gosposia sama zjadła kolację i szła spać.

Spała gosposia, spał kogut, spały króliczki, spały świneczki, spały kacuszki, spały gąski i spały kurki.

Ludwik Wiszniewski.

„Słonko“.

Jeż w norce śpi, nie obudź go, bo będzie zły

Jeż wykopał norkę sobie,
Teraz twardo śpi
Jeśli jego kto obudzi,
Będzie bardzo zły.

Śpij, jeżuniu, aż do wiosny,
Teraz, śnieżek, mróz,
Puste pola, puste lasy,
„Zima przyszła już“.

R.

Ślizgawka

Przyszła zima
przyszedł mróz,
Jest ślizgawka,
będzie guz.

Nikt się guza
nie boi,
Bo się prędko
zagoi.

Więc łyżwujmy
wtył i wprzód,
Póki mamy
gładki lód.

Pieśń węgla

(zabawa).

Na podłodze, kredą, narysowane dosyć duże koło. To piec. W jednym miejscu zaznaczone drzwiczki — wyjście z koła. Połowa dzieci w kole. To węgielki. Reszta dzieci ustawiona na zewnątrz koła, przy kresce. Węgielki stoją kołem, bez podawania rączek.

Węgielki:

Czyk, czyk... czyk, czyk...
Hopsasa... hopsasa...
Czyk, czyk... czyk, czyk...
Hopsasa... hopsasa...
Ogień w piecu pali się,
Węgiel dzieciom śpiewać chce!
Czyk, czyk... czyk, czyk...
Hopsasa... hopsasa...

(Przy słowach: „czyk, czyk...” obroty w bok główek, rączek i tułowia, raz

w jedną raz w drugą stronę. Przy słowach: „hopsasa...” podskoki w miejscu. „Ogień w piecu pali się” kroczy w bok, ku środkowi koła, rączką lekki ruch ku środkowi, „Węgiel dzieciom śpiewać chce” — zwrot buzią do dzieci, trąbki z piąstek przy buziach).

Dzieci:

Ej, węgielku... po malutku!...
Powiedz bajkę po cichutku.

Węgielki:

Buch, buch, buch... buch, buch, buch...
Ogień zuch, ogień zuch...
Koło pieca siądźcie w koło,
Zaraz będzie wam wesoło!...
Buch, buch, buch... buch, buch, buch...
Ogień zuch, ogień zuch...

Węgielki podają rączki, kółko.
 „Buch, buch, buch...” bieg w bok,
 „Ogień zuch”... tupią nóżkami w miej-
 scu. Toż samo w przeciwną stronę.
 „Koło pieca siądźcie w koło” — przy-
 siad... „Zaraz będzie wam wesoło” —

wyprost, na paluszki, rączki podnie-
 sione w górze).

Dzieci (siadają):

Ciepło nam, miło nam.
 Choć na dworze zimno tam...

Węgielki:

A węgielki z pieca: myk, myk, myk, myk, myk, myk...
 Na podłogę prędko: skik, skik, skik, skik, skik, skik...

(Podskoki. Wybiegają drzwiczka-
 mi z pieca rzędem, jeden za drugim.)

Dzieci: (zrywają się i gonią węgielki.)

Hola... hola...

Węgiel chodzi do przedszkola?

Ej, do pieca miły panie,

Tam jest twoje królowanie...

(Węgielki wbiegają znów do pieca.)

Węgielki:

Skik, skik, skik... hyc, hyc, hyc...

Nie powiemy bajki nic...

(„Skik, skik, skik... hyc, hyc, hyc...” —
 podskoki w kółku; „Nie powiemy
 bajki nic” — paluszki na buziach.)

R.

Kto w kółku zostanie?

(Dzieci tworzą koło. Rozdano dzie-
 ciom różnobarwne chorągiewki. W
 kółku jedno dziecko—ma dużo bar-
 wnych piłeczek. Kolory piłeczek te sa-
 me, co chorągiewek rozdanych. Dzie-
 ci chodzą w kółko, mówią, lub śpie-
 wają na melodię: „Jestem sobie ciu-
 ciubabka”. Można dobrać inną me-
 lodję.)

Dzieci wszystkie:

Chodzą sobie dzieci wkółko,
 Wesoło śpiewają.

Chorągiewki różnobarwne
 Wszystkie dzisiaj mają.

Dzieci w kółku:

Hejże w górę piłka leci,
 Śliczna, malowana!

Chorągiewki w górę dzieci,
 Czyją taka sama?

(Dzieci podnoszą chorągiewki w gó-
 rę. Te, które mają chorągiewki o bar-
 wie podrzuconej piłki, wchodzą do
 kółka.)

Dzieci w kółku:

Leć, piłeczko, leć wysoko,
 Nikt cię nie dostanie!

Kto potrafi ciebie złapać,
 W kółeczku zostanie!

(Dziecko w kółku podrzuca jeszcze
 raz tę samą piłeczkę. Łapią tylko dzie-
 ci, które weszły do kółka.)

M. Ryzanka.

Mały bałwanek śniegowy

Idą dzieci ścieżynkami
 Śnieżek chrupi pod nóżkami,
 Raz, dwa, trzy.

Małe wojsko maszeruje
 I wesoło przyśpiewuje,
 Raz, dwa, trzy.

Tam bałwanek mały stoi,
 Wiatru, mrozu się nie boi.
 Raz, dwa, trzy.

Białuteńki ma kożuszek
 I ze śnieżku cały brzuszek,
 Raz, dwa, trzy.

Główka w śniegu utoczona,
 W stary garnek przystrojona
 Raz, dwa, trzy.

Ej, bałwanku, chodźże z nami
 Przez ogródek ścieżynkami.
 Raz, dwa, trzy.

M. R.

Tematy zajęć projektowane na miesiąc styczeń

<p>Piątek dn. 10/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Pogadanka obyczajowa: „Wrażenia ze świąt”. 2. Zabawy dowolne — Powtórzenie inscenizacji i kolęd. 3. Zajęcie: Rysunek zabawek otrzymanych na gwiazdkę. 4. Ćwiczenia zdobnicze na układance. 	<p>Sobota dn. 11/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Rozmowa higieniczna: Jak chodzić na mrozie. 2. Zabawa: „Pada śnieżek, pada”. 3. Zajęcie: Wycinanie z tektury i patyczków, łopatek do śniegu. 4. Ćwiczenie: pojęcie wielkości na zrobionych łopatach, ustawionych pod ścianą w/g wielkości. 	<p>Poniedziałek dn. 13/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Pogadanka religijna: Pokłon Trzech Królów. 2. Zabawa: „Królowa barw”. 3. Zajęcie: Rysunki na temat pogadanki. 4. Ćwiczenie mięśni: — Czucie oporu (dzieci rozrywają nici od 1 do 5 nitki, wełna, bawełna).
<p>Wtorek dn. 14/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Rozmowa przyrodnicza: „Lód”. 2. Zabawy dowolne. 3. Zajęcie: Wycinanki do obrazu „Ślizgawka” (praca zbiorowa). 4. Ćwiczenie równowagi: Dowolne naśladowanie jazdy na łyżwach. 	<p>Środa dn. 15/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Ćwiczenie mowy: „Kto w kółku zostanie” wierszyk. 2. Zabawa: Na temat powyższy. 3. Zajęcie: Robota kolorowych chorągiewek i piłeczek. 4. Ćwiczenie barw: Na chorągiewkach i piłeczkach. 	<p>Czwartek dn. 16/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Ćwiczenie rachunkowe: Pojęcie ilości: (dużo, mało) na dowolnym materiale. 2. Zabawa: Wożenie dużych i małych klocków do budowy domków. 3. Zajęcie: Budowanie z klocków. 4. Ćwiczenie wzroku: Segregowanie klocków albo krążków różnej wielkości.

<p>Piątek dn. 17/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Pogadanka obyczajowa: Kto był u nas na świętach (ciocia, babcia i t. p.). 2. Zabawa: „Czy umiem się przywitać”. Plan Prac Nr. 2 r. 1935. 3. Zajęcie: Modelowanie. 4. Ćwiczenie słuchu na otrzymanych zabawkach na gwiazdkę (trąbka, harmonijka, bębenek i t. p.). 	<p>Sobota dn. 18/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Bajka: Przypomnienie bajki o „Jeżu co butków nie uszył”. 2. Zabawa: Inscenizacja bajki. 3. Zajęcie: Rysunki, ilustracja bajki. 4. Ćwiczenie spostrzegawczości: Szukanie jeża w norce (jeż zrobiony z cytryny lub innego materiału). 	<p>Poniedziałek dn. 20/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Pogadanka rzeczowa: Lokomocja w czasie zimny (sanna) wierszyk: „Saneczki”. 2. Zabawa: Dalej dzieci w szeregu. 3. Zajęcie: Robota sanek (z pudełek, tektury lub dowolnego materiału). 4. Ćwiczenie logicznego myślenia. 3-stopni (kontury i sylwety).
<p>Wtorek dn. 21/I.</p> <p>Wycieczka na pole lub do ogrodu, celem zobaczenia jak wszystko jest przykryte śniegiem. Jazda na saneczkach.</p>	<p>Środa dn. 22/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Rozmowa przyrodnicza: Sen zimowy zwierząt. „Jeż w norce śpi”. 2. Zabawa: Stary niedźwiedź mocno śpi. 3. Zajęcie: Modelowanie jeża. 4. Ćwiczenie dotyku: Szorstki, ostry, gładki. 	<p>Czwartek dn. 23/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Ćwiczenie rachunkowe: doliczanie i odliczanie w tekście: „Jak gosposia zginęła”. 2. Zabawa: Inscenizacja czytanki. 3. Zajęcie: Modelowanie na temat ćwiczenia. 4. Ćwiczenie spostrzegawczości: „Pies i kogut”. Wyd. Sekcji Pedagogicznej.
<p>Piątek dn. 24/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Ćwiczenie mowy: Opowiadanie do obrazu „Król Mróz” wyd. S. P. 2. Zabawa: Mały bałwanek śniegowy (marsz). 3. Zajęcie: Robota bałwanka z waty i ligniny (szkielet z tektury owijany watą). 4. Ćwiczenie termiczne: Zimno i ciepło. 	<p>Sobota dn. 25/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Bajka: „Czarodziej” (o elektrotechniku). 2. Zabawa: Poznawanie zajęcia po ruchach. 3. Zajęcie: Robota telefonu z pudełek. 4. Ćwiczenie słuchu: Jaki dźwięk wydaje drzewo, metal, szkło. 	<p>Poniedziałek dn. 27/I.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Pogadanka religijna: Ucieczka do Egiptu. 2. Zabawy dowolne. 3. Zajęcie: Rysunki, ilustracja na temat z pogadanki. 4. Ćwiczenie zręczności: Kolejne podawanie piątek w dwu szeregach, który szereg pierwszy rzuci piłkę do kosza.

Wtorek dn. 28/I.	Środa dn. 29/I.	Czwartek dn. 30/I.
<ol style="list-style-type: none"> 1. Rozmowa przyrodnicza: Wyczerpanie tematów, właściwych poszczególnym dzielnicom lub środowiskom, np.: koks, torf i t. p. 2. Zabawa: „Pieśń węgla”. 3. Zajęcie: Robota kuchenki z pudełek. 4. Ćwiczenie termiczne na dowolnym materiale. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Ćwiczenie rachunkowe do 6-ciu na pomocy wyd. Sekcji Pedagog. 2. Zabawa: Wścigi szóstkami. 3. Zajęcie: Robota miseczek dla pieszków. 4. Ćwiczenie spostrzegawczości na loteryjce liczbowej (misie). 	<p>PRZYGOTOWANIA DO IMIENIN PANA PREZYDENTA.</p>

Jak prowadzić księgę główną?

Księga główna służy do prowadzenia dokładnej ewidencji dzieci oraz do sprawozdań i wykazów za okresy

roczne lub półroczne. Na pierwszych stronach wypisujemy dokładne dane o dziecku a więc:

Pierwsza strona

L. porz.	Data zapisu	Imię i nazwisko dziecka	Data urodzenia i wyznaczenie	Imię ojca i matki lub opiekuna	Zajęcie rodziców lub opiekunów	A d r e s

Druga strona

Szczepienie ospy	Sierota, półsierota lub mające rodziców	Jakie choroby zakaźne przechodziło dziecko		Data wystąpienia	U W A G I
		przed wstąpieniem	po wystąpieniu		

Wszystkie dane, dotyczące dziecka spisujemy z przedstawionych przez rodziców dokumentów jako to: metryki, świadectwa szczepienia ospy i in. Dane wpisane do rubryk bezwzględnie

nie muszą być identyczne z danymi w dokumentach.

Na ostatnich stronach księgi są arkusze sprawozdawcze ogólne, podaje się w nich zestawienie ilości od-

działów, zapisanych dzieci wg. płci, wieku i wyznania. Następnie — zestawienie ile dzieci przyjęto w ciągu roku (mies. i dzień), ile dzieci ubyło w ciągu roku (dz. i chł.), umarło (chł. i dz.), i wreszcie podajemy stan na czerwca r. szk. Niżej wpisujemy: jakie choroby przechodziły dzieci w ciągu roku, ile dzieci było chorych. Jakie przerwy były w zajęciach i z jakich powodów. Na końcu w uwagach wpisujemy ważniejsze zdarzenia i uroczystości zorganizowane w przedszkolu w ciągu okresu sprawozdawczego.

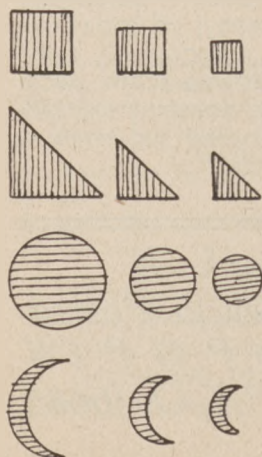
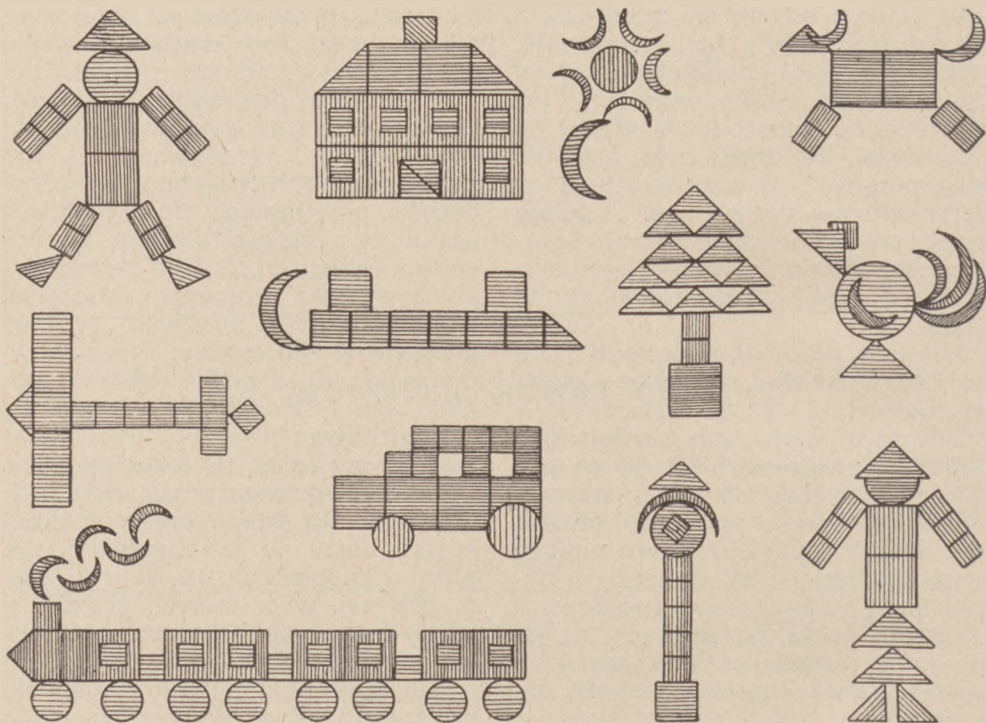
Niewiele przedszkoli prowadzi do tychczas u siebie t. zw. księgę główną zapisów, a szkoda... częstokroć w późniejszym wieku, gdy występują u dziecka objawy takich lub innych psychicznych usterek, lub następuje załamanie się dziecka w nauce, względnie, w wieku późniejszym na studiach w szkole średniej lub wyższej — poszukujemy wówczas szczegółowych informacji o przeszłym życiu dziecka, które zostało oddane nam pod opiekę. Jeżeli chodzi o szkołę powszechną i późniejsze uczelnie — informacje o naszych wychowankach mamy dosyć ściśle, prawie że wystarczające. Gorzej jest z zebraniem informacji o dzieciach z okresu wieku t. zw. przedszkolnego: warunki, w jakich wychowało się dziecko, jakie przeszło w tym okresie choroby, jakim podlegało niebezpieczeństwom fizycznym, bądź duchowym — wszyst-

ko to pozostaje w ukryciu. W późniejszym wieku, gdy zajdzie potrzeba udzielenia wymienionych informacji — rodzice przeważnie już nie pamiętają o przeżyciach dziecka w wieku przedszkolnym, dzieci tymbardziej niewiele mogą powiedzieć szczegółowego o sobie, a wiadomości te dla wychowawcy, szczególnie z tego okresu dziecięctwa, są bardzo ważne. Lekarz, przystępując do kształtowania duszy i charakteru swego wychowanka winien gruntownie poznać jego środowisko, najbliższe otoczenie, warunki, i inne wrażenia życiowe przebyte w tym okresie. Wychowawca winien to wszystko nie tylko poznać, ale i skrupulatnie wiadomości te przechować dla innych wychowawców, którzy zajmą się kształtowaniem charakteru wychowanka w wieku późniejszym. Do takich celów w dużej mierze służy w przedszkolu t. zw. główna księga zapisów. Rubryki księgi głównej, wzór których podajemy, winny być wypełnione przez wychowawczynię przedszkola z całą sumiennością i dokładnością. Dane wpisywane do księgi głównej, nie mogą polegać na informacjach zebranych bezpośrednio od dzieci, — należy zasięgnąć tych informacji od rodziców, lub z dokumentów urzędowych. Tylko wówczas księga główna spełni swoje zadanie i stanie się dokumentem, który tak bardzo przydać się może w pracy wychowawczej.

L.

*Pamiętajmy o bezrobotnych koleżankach.
Najdrobniejsze ofiary przyjmuje Sekcja Pośrednictwa Pracy przy Zarządzie Głównym Zw. P. N. P. i W.
Warszawa, Marszałk. 53a m. 24, konto P.K.O. 16685.*

Twórczość dzieci w przedszkolu z zastosowaniem kartoników „UKŁADANKI”



Podaliśmy kilka wzorów, ułożonych przez dzieci z kartoników „UKŁADANKI”, by zwrócić uwagę tych Koleżanek, które nie mają jeszcze w przedszkolach „układanki”, że może ona odgrywać w rozwoju umysłowym dziecka, tak samo dużą rolę, jak rysunek.

„UKŁADANKA” zawiera 1800 kartoników, w czterech kształtach, każdy o trzech wielkościach i 6-ciu barwach.

Cena zł 9 gr 50.

Komunikaty Sekcji Pedagogicznej

WAŻNE DLA PP. KIEROWNICZEK PRZEDSZKOLI.

Sekcja Pedagogiczna, chcąc ułatwić PP. Kierowniczkom i Wychowawczyniom przedszkole regulowanie należności za prenumeratę Planu Prac w Przedszkolu, oraz za pomoce pedagogiczne, komunikuje, że począwszy od połowy stycznia regulować można będzie należności przy pomocy Urzędów Pocztowych, systemem uproszczo-

nym t. zn., że każdy listonosz przynoszący korespondencję będzie mógł odrazu inkasować należności. W ten sposób uniknie się niepotrzebnej straty czasu i t. p. Aby uniknąć nieporozumień, w najbliższym czasie zostanie przesłana każdemu Zarządowi Przedszkola suma jego zadłużenia na dzień 31 grudnia 1935 roku.

Następne sumy, podane już w wykazach do zainkasowania przez urzędy pocztowe, prosimy regulować bez zmian.

C O C Z Y T A Ć ?

WYDAWNICTWO GEBETHNERA I WOLFA.

O Małgosi, świneczce, króliczku, muszce i niegrzecznym piesku.

Bajeczka dla najmłodszych dzieci napisana przez M. Wańkowicza z dużemi i ładnemi ilustracjami E. Bartłomiejczyka dostosowanemi do treści bajeczki.

Cena 1.— zł.

IGNACY MOŚCICKI. Zarys życia i działalności. Skreślił Henryk Cepnik. Warszawa, Instytut Propagandy Państwowo-Twórczej. 1935 r. Cena zł. 5.—.

*

Adam Galiński. **Obchód imienin Pana Prezydenta** w szkole i w stowarzyszeniach. Poradnik dla nauczycieli. Łódź, 1934 r. Drukarnia Państwowa. Cena zł. 1.20.

Towarzystwo Naukowe w Płocku. Czesław Ściśłowski.

Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki, jako badacz naukowy i wynalazca.
Cena zł. —.80.

Baley Stefan: **ZARYS PSYCHOLOGJI W ZWIĄZKU Z ROZWOJEM PSYCHIKI**

DZIECKA. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa. 1935, str. 424. Cena zł. 6.40.

Zarys ten stawia sobie podwójny cel. Podaje on najogólniejsze pojęcia i prawa psychologiczne, wprowadzając w ten sposób czytelnika na teren psychologii ogólnej, równocześnie jednak omawia rozwój psychiki człowieka od niemowlęctwa, aż do wieku dojrzałego. Ogólne prawa psychologiczne znajdują w ten sposób odrazu konkretne zastosowanie i bliższe wyjaśnienie. Książka liczy się z potrzebą tych, dla których głównym przedmiotem zainteresowania jest psychika dziecka, a psychologia ogólna jest jedynie wstępem do tej, bardziej szczegółowej dziedziny. Zamiast studjować dwa podręczniki, jeden psychologii ogólnej, a drugi psychologii dziecka, czytelnik znajduje oba te działy psychologii dostosowane do siebie i złożone razem w ograniczoną całość.

Zarys kładzie nacisk na praktyczną stronę zagadnień psychologicznych. Nie jest on wprowadzie podręcznikiem psychologii pedagogicznej, niemniej jednak uwzględnia w sposób szczegółowy zagadnienia związane z wychowaniem i samokształceniem.

Autor Zarysu stara się pisać w sposób przystępny, jasny, tak, by czytelnik mógł

studjować go z pożytkiem bez pomocy i komentarzy, ze strony nauczyciela. Zarys nadaje się z tego względu także dla samouków, zawiera on bardzo liczne ryciny i wykresy, ułatwiające zrozumienie tekstu. Ze względu na powyższe właściwości, książka ta mogłaby znaleźć zastosowanie w liceach pedagogicznych, których program obejmuje wiadomości z psychologii. Przystępny sposób przedstawienia czyni z Zarysu lekturę dostępną również dla rodziców, interesujących się psychologią dzieci.

Rozdziały o charakterze nieco bardziej specjalnym podane są w tekście drobniejszym drukiem, tak iż mogą być pominięte przez czytelnika, mającego zainteresowanie ogólne.

*

JAKIE CZASOPISMA NAS INTERESUJĄ?

„MOJE DZIECKO”.

Ukazał się już drugi numer tego czasopisma. Objętość czasopisma zwiększono dwukrotnie. Komitet redakcyjny całkowicie wczuł się w potrzeby rodziców i wychowawców i nie będziemy przesadni, jeżeli stwierdzimy, że niema w tym numerze, ani jednego artykułu, który byłby luźno związany z celami, jakie postawili sobie za zadanie wydawcy.

Nie omawiam poszczególnych artykułów, gdyż sądzę, że przystępna cena pisma (20 gr) umożliwi wszystkim czytelnikom jego nabycie. Zainteresuję jednakże czytelników treścią tego pożytecznego czasopisma: Sporty zimowe dla dzieci w wieku przedszkolnym. Jak ubierzemy dzieciom choinkę. Prawidłowy dzień dziecka. Karność dziecka w wieku przedszkolnym. Co winni czytać rodzice, wychowawcy i dzieci? i wiele innych. Sama treść świadczy o doskonałym kierunku czasopisma. Ładna, okolicznościowa okładka i miły wierszyk dopełniają całości i na pewno zjedną mu dużo sympatyj wśród rodziców i wychowawców.

*

Z innych czasopism radzimy zapoznać się z ostatnim numerem „*Słonka*” jak zwykle, pisanego językiem trafiającym do duszy najmłodszych dzieci. Zabawne i proste ilustracje dopełniają miłej całości.

Czytelnicy „*Młodej Matki*” znajdą dużo ciekawych wskazówek jak dbać o zdrowie dzieci i ich prawidłowy rozwój fizyczny.

Czasopismo „*Młoda Matka*” winno być czytane przez rodziców wszędzie tam, gdzie są małe dzieci.

Redaktor odpowiedzialny i Wydawca w imieniu Związku Polskiego Nauczycielstwa Przeszkoli i Wychowawców **Z o f j a W i t k o w s k a.**

R E D A G U J E K O M I T E T.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Prenumerata roczna zł 12.—, półroczna zł 6.50; numer pojedynczy zł 1.40. Dla członków Związku Polskiego Nauczycielstwa Przeszkoli i Wychowawców rocznie zł 10.—.

Ogłoszenia: $\frac{1}{1}$ strona 150.— zł., $\frac{1}{2}$ strony 75.— zł., $\frac{1}{4}$ strony 40.— zł., $\frac{1}{8}$ strony 25.— zł.
